

Prof. Jan Woleński
Mickiewicza 26
34-200 Sucha Beskidzka

**RECENZJA ROZPRAWY HABILITACYJNEJ
DR ZBIGNIEWA LIANY, *FILOZOFICZNE KORZENIE
METODY KRYTYCZNEJ K. R. POPPERA. METODA
KRYTYCZNA WE WCZESNYM UJĘCIU K. R. POPPERA
WOBEC METAFILOZOFICZNEJ TRADYCJI
NEOKANTOWSKIEJ SZKOŁY J. F. FRIESA,*
COPERNICUS CENTER PRESS, KRAKÓW 2021, 168 S.**

1. Ocena pracy habilitacyjnej

Dr Zbigniew Liana przedstawił w/w książkę jako osiągnięcie naukowe mające być podstawą (w sensie stosownych uregulowań prawnych obowiązujących w Polsce) przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego w zakresie filozofii. Jest to monografia na temat związku metody krytycznej w ujęciu Karla Poppera z filozoficzną tradycją neokantyzmu w ujęciu Jakoba Friedricha Friesa (tworzył w XIX w.), w szczególności jego kontynuatora Leonarda Nelsona, założyciela tzw. szkoły nowofriesowskiej, działającej w XX w. Problem jest poważny i interesujący z historycznego punktu widzenia, chociażby z uwagi na niekwestionowaną rolę Poppera we współczesnej filozofii nauki. Sam Popper był przekonany, że jego koncepcja metody naukowej jest oryginalna i dość zdawkowo odnosił się do ewentualnych antenatów czy też prekursorów. Wspominał wprawdzie o Juliusie Krafcie, uczniu Nelsona, ale z odnośnych wzmianek niewiele można wnosić o rzeczywistym wpływie idei Friesa na Poppera. W samej

rzeczy, nazwiska Friesa i Nelsona występują tylko po jednym razie w autobiografii Poppera zamieszczonej w książce *The Philosophy of Karl Popper*, wydanej w 1974 r. w prestiżowej serii *Library of Living Philosophers*, poświęconej dorobkowi najwybitniejszych współczesnych myślicieli. Od czasu do czasu pojawiały się jednak przypuszczenia, że ideowe związki Poppera z tradycją neokantyzmu frisjańskiego są większe. Sprawa jest o tyle ciekawa, że Nelson należał do znaczących filozofów pierwsze ćwierci XX w. i odegrał sporą rolę historyczną, także z uwagi na swój wpływ na Hilberta. Z. Liana podjął tę kwestię w sposób systematyczny. Oparł się zarówno na najważniejszym dziele Poppera, tj. *Logik der Forschung*, opublikowanej w 1935, jak i *Die beiden Grundprobleme der Erkenntnistheorie*, opublikowanej dopiero w 1979 r., ale powstałej w rękopisie w latach 1930-1933. Wiadomo, że Popper musiał znacznie skrócić (było warunek publikacji przez wydawcę) swój pierwotny projekt, ostatecznie wydany jako *Logik der Forschung* oraz, że skrót polegał na pominięciu części tekstu opracowanego wcześniej. Już sam tytuł wskazuje, że pierwotny zamysł publikacyjny Poppera był bardziej epistemologiczny niż metodologiczny i chociażby z tego powodu zawierał więcej treści filozoficznych.

W rozdziale I recenzowanej rozprawy habilitacyjnej, znajduje się wyjaśnienie celu pracy i kilka istotnych uwag historycznych, w szczególności o stosunku Poppera do logicznego empiryzmu i Kanta. Autor uważa, że neokantyzm bardziej wpłynął na Poppera niż neopozytywizm. Rozdział II („Metoda krytyczna Kanta w ujęciu J. F. Friesa”) poświęcony jest w całości friesowskiej interpretacji Kanta. Rozdział III („Leonard Nelson: Kontynuacja koncepcji Friesa w nowym kontekście historycznym”) rozważa poglądy szkoły nowofriesowskiej. Rozdział IV i ostatni („Metoda krytyczna K. R. Poppera w *Die beiden Grundprobleme der Erkenntnistheorie*) przedstawia wątki friesowskie w u Poppera. Książkę kończy *Zakończenie*, w którym czytamy (s. 139): „Niewątpliwie Popper stosuje odpowiednik metody krytycznej w rozumieniu Kanta, Friesa i Nelsona, mimo, iż jej tak nie nazywa i i termin ‘metoda’ odnosi wyłącznie do procedury rozstrzygnięcia wartości logicznej zdań. To, co Fries i Nelson rozumieją przez metodę krytyczną, u Poppera przyjmuje postać ogólnie rozumianej procedury rozwiązywania problemów nie tylko w filozoficznej teorii poznania, lecz także metafizologii i naukach empirycznych”. Oczywiście, były też zdaniem habilitanta poważne różnice pomiędzy Popperem a filozofami pracującymi w tradycji Friesa, ale wykładnia poglądów pierwszego w duchu neokantyzmu w wersji Friesa jest bardziej zasadna aniżeli ich odczytanie jako formalnej alternatywy dla logiki potwierdzania rekomendowanej przez Koło Wiedeńskie – krótko mówiąc falsyfikacjonizm i dedukcjonizm Poppera vs. weryfikacjonizm w rozumieniu

Carnapa, aby przywołać najbardziej znaną wersję indukcyjnego potwierdzania hipotez i teorii naukowych opracowaną w logicznym empiryzmie.

Niewątpliwym rezultatem badań Z. Liany jest wykazanie, że Popper rzeczywiście kontynuował idee szkoły Friesa, w szczególności, że metoda krytyczna nie jest do końca jego autorskim pomysłem. Niemniej jednak, habilitant popadł w niejaką przesadę często występującą przy tego typu rozważaniach historiograficznych przy minimalizowaniu wpływu Koła Wiedeńskiego. Faktem jest, że Popper konsekwentnie zaprzeczał, że jest neopozytywistą i był jednym z najbardziej radykalnych krytyków Koła Wiedeńskiego. We wspomnianej autobiografii postawił nawet pytanie „Kto zabił logiczny pozytywizm?” i sobie przypisuje to dokonanie powiadając, że to jest już obecne w *Die beiden Grundprobleme*, a przy okazji zauważa, że jest tam również krytyka Kanta i Friesa. Wszelako *Logik der Forschung* zawiera przede wszystkim metodę falsyfikacji jako alternatywę dla weryfikacji, dalej wskazanie, że nie jest to kryterium demarkacji pomiędzy bezsenssem i sensem oraz, równocześnie, metafizyką a nauką. Nie chcę wdawać się w rozważania na temat motywów Poppera, ale sądzę, że sprawa odrębności od logicznego empiryzmu była dla niego tak kluczowa, że wątki kantowskie i neokantowskie traktował jako świadectwo tego, że jest nader odległy od Koła Wiedeńskiego. Trzeba zatem dostrzegać, że wpływ Koła Wiedeńskiego na Poppera był znaczny, nawet jeśli przede wszystkim negatywny, tj. skłaniający do opozycji. Mam też wątpliwość, czy to, co Z. Liana określa jako metodę krytyczną ma równe zastosowanie w metafizologii jak i w nauce (Fries tak właśnie myślał) – myślę, że wedle Poppera, jej dosłowny walor zaznacza się przede wszystkim w tej drugiej, a w pierwszej jedynie w jakiś analogiczny sposób.

Sam Fries uważał się za neokantystę, mniej to było wyraźne u Nelsona. Niemniej jednak, brakuje w książce Z. Liany wskazania, że Frisjanie, by tak rzec, minimalizowali transcendentalizm Kanta, na rzecz psychologizmu czy jakiejś *Methodenlehre* (to drugie bardziej u Nelsona czy Friesa). Autor określa krytycyzm jako filozofię Oświecenia. Tak rzeczywiście jest, ale to raczej dość ograniczające określenie, odniesione do sytuacji historycznej i traktowania Kanta jako najznacniejszego przedstawiciela niemieckiego Oświecenia, ale nie jakaś w miarę adekwatna analiza. Taka jest wręcz trudna do przeprowadzenia właśnie bez odniesienia do transcendentalizmu, logiki transcendentalnej, form zmysłowości i kategorii. Jest to także niezbędne dla analizy rozmaitych wersji neokantyzmu, ponieważ to, jak kontynuatorzy Kanta zapatrywali się np. na zakres rzeczywistości transcendentalnej (nie – transcendentnej) stanowi o tym, w jakim stopniu sławne hasło *zurück zu Kant* (sformułowane przez Ottona Liebmann) było realizowane. Popper np. był zdecydowanym przeciwnikiem transcendentalizmu. Interpretacja poglądów Nelsona jest trudna, o ile w ogóle możliwa, bez uwzględnienia

jego negatywnego stosunku do fenomenologii. W samej rzeczy, Nelson był pierwszym radykalnym krytykiem Husserla (wyraził to w swojej książce o tzw. problemie poznania (z 1908 r., cytowanej przez habilitanta). Znana rzecz Husserla *Filozofia jako nauka ścisła* (1911 r.) może być potraktowana jako odpowiedź Nelsonowi, chociaż to nazwisko nie jest w ogóle wymienione w rozprawie Husserla, podobnie jak w artykule Romana Ingardena o niebezpieczeństwie *petitio principii* w teorii poznania (z 1926 r.), poświęconego jednej z podstawowych trudności w epistemologii, podniesionych przez założyciela szkoły nowofriesowskiej. Faktycznie, choć jest to wątek bardziej „plotkarski” niż merytoryczny, Husserl tępił (to właściwe słowo) Nelsona i m. in. skutecznie zalokował jego zwyczajną profesurę w Getyndze (Nelson był tylko profesorem nadzwyczajnym) wbrew stanowisku Hilberta (szkoda, że wątek hilbertowski jest pominięty przez habilitanta). Być może Popper nie traktował fenomenologii w sposób poważny właśnie pod wpływem jej krytyki przez Nelsona, na pewno przekazanej mu przez Krafra. I jeszcze uwaga natury bibliograficznej – w rozprawie habilitacyjnej brakuje wymienienia rozprawy Adama Wiegnera, *Zagadnienie poznawcze w oświetleniu L. Nelsona*, Poznań 1925.

Mimo wyżej poczynionych uwag krytycznych, raczej drugorzędnych uważam książkę Z. Liany *Filozoficzne korzenie metody krytycznej K. R. Poppera. Metoda krytyczna we wczesnym ujęciu K. R. Poppera wobec metafizycznej tradycji neokantowskiej szkoły J. F. Friesa* za wartościowe dzieło historyczno-filozoficzne, spełniające warunki stawiane rozprawom habilitacyjnym.

2. Ocena pozostałego dorobku naukowego i organizacyjnego habilitanta

Dr Z. Liana doktoryzował się w 1996 r. na podstawie rozprawy *Heurystyczne funkcje chrześcijańskiej koncepcji Logosu w kształtowaniu si e nowożytnego pojęcia natury. Analiza dorobku szkoły w Chartres w perspektywie filozofii nauk*. Stopień nadał Wydział Filozofii Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (promotor J. Życiński). Habilitant jest zatrudniony w tej uczelni (Uniwersytetu Jana Pawła II od 2009 r.) od 1989 r., kolejno jako asystent, adiunkt i starszy wykładowca. Przed doktoratem opublikował 5 prac, po doktoracie (nie licząc rozprawy habilitacyjnej) 3 monografie (w tym książka powstała na bazie rozprawy doktorskiej i dwa e-booki) oraz 15 rozdziałów w monograficznych pracach zbiorowych), w tym 5 w języku angielskim (wszystkie ukazały się w liczących się wydawnictwach zagranicznych), 6

artykułów w czasopiśmie naukowych (w tym dwa w języku angielskim) i 17 innych prac (przekłady, recenzje, publicystyka, wywiady). Uczestniczył też w redakcjach 11 prac zbiorowych (8 o charakterze międzynarodowym). To poważny dorobek, nie tylko ilościowy, ale i jakościowy (szczegóły niżej). Trzeba podkreślić, że habilitant nie stroni od przedsięwzięć, za które nie ma punktów, a także od popularyzacji wybitnych osiągnięć nauki i filozofii, zarówno dawnych jak i współczesnych.

Prace Z. Liany dotyczą filozofii nauki, zarówno w aspekcie historycznym jak i systematycznym, przy czym w miarę upływu czasu przeważa ta druga problematyka. Jej osią jest stosunek nauki i religii, w szczególności, obecność czynników racjonalnych i irracjonalnych w wiedzy ludzkiej. Jest to charakterystyczna problematyka dla ośrodka myśli metodologicznej w Uniwersytecie Jana Pawła II (wcześniej Papieskiej Akademii Teologicznej) w Krakowie, stworzonego przez J. Życińskiego i M. Hellera. Habilitant jest znaczącym i wydajnym przedstawicielem tej grupy. Pracuje nad pojęciem obrazu świata, w którym współistnieją zarówno elementy racjonalne jak i pozaracjonalne. O ile bardzo często powiada się, że religia reprezentuje pozaracjonalny (irracjonalny) element w obrazie świata, a nauka – racjonalny, Z. Liana argumentuje, podobnie jak ojcowie-założyciele tej grupy, że jedne i drugie składniki występują zarówno w nauce jak i religii (czy ogólniej, światopoglądzie). To bardzo ważny i owocny pogląd, niezależnie od tego, czy ktoś jest wierzący czy nie. Ma też charakter interdyscyplinarny i by tak rzec, między-światopoglądowy, polegający na zapraszaniu do współpracy przedstawicieli rozmaitych orientacji. Jakoż dokonania krakowskiego ośrodka są cenione w krajowym i międzynarodowym środowisku filozoficznym. Jednym z ważnych osiągnięć habilitanta jest przekonujący uzasadnienie tezy, że rozpowszechniony pogląd o średniowieczu, jako wyłącznie tzw. wiekach ciemnych jest nietrafne. Choć Z. Liana nie jest pierwszym krytykiem tego uproszczenia, jego analiza osiągnięć szkoły w Chartres jest ważna, podobnie jak pionierskie analizy okultyzmu i filozofii Giordano Bruno, wskazujące, że nie da się jednoznacznie zakwalifikować konkretnych epizodów z historii nauki jako „czarny” lub „biały”, tj. wyłącznie racjonalnych lub irracjonalnych.

Godna szczególnego podkreślenia jest naukowa działalność habilitanta, wykraczająca poza publikację książek i artykułów. Brał czynny (jako referent) udział w wielu (dokładnie 20) konferencjach filozoficznych, zarówno krajowych jak i międzynarodowych, a kilka z nich współorganizował. Stale współpracuje z Ośrodkiem Badań Interdyscyplinarnych (OBI; dokładniej jest jego członkiem)), założonym przez M. Hellera, usytuowanym w Uniwersytecie Jana Pawła II – instytucja ta organizuje badania związane ze wspomnianym programem metodologicznych, m. in. przez wydawania pisma *Zagadnienia filozoficzne w nauce* (habilitant

należy do zespołu redakcyjnego) i organizowanie rozmaitych przedsięwzięć (obecnie wspólnie z Copernicus Center, Z. Liana należy do tego gremium) działających przy Uniwersytecie Jagiellońskim), np. festiwalu nauki czy konferencje dotyczące stosunku nauki do wiary. Z. Liana jest nie tylko członkiem Komisji Filozofii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności i Komisji „Fides et Ratio” Polskiej Akademii Umiejętności ale także bierze czynny udział w działalności tych gremiów przez współorganizowanie spotkań naukowych i redagowanie publikacji zawierających artykuły oparte na wygłoszonych referatach ((w latach 2007–2012 był sekretarzem komisji „Fides et Ratio”). Habilitant był członkiem (w latach 1994–2016) *European Society for the Study of Science and Theology*. Z. Liana jest także cnionym dydaktykiem. Ta wielostronna aktywność Z. Liany zasługuje na wielkie uznanie, także z uwagi na jej znaczenie dla do rozwoju filozofii w polskim środowisku filozoficznym,

3. Konkluzja

Po pierwsze, stwierdzam, że książka *Filozoficzne korzenie metody krytycznej K. R. Poppera. Metoda krytyczna we wczesnym ujęciu K. R. Poppera wobec metafizycznej tradycji neokantowskiej szkoły J. F. Friesa* autorstwa Z. Liany, spełnia warunki stawiane rozprawom habilitacyjnym. Po drugie, stwierdzam, że dorobek habilitanta uzyskany przez niego po uzyskaniu stopnia naukowego doktora jest wystarczający, zarówno pod względem ilościowym jak i pod względem jakościowym dla nadania stopnia doktora habilitowanego w zakresie filozofii. Po trzecie, pozytywnie oceniam działalność organizacyjną i dydaktyczną Z. Liany. W związku z tym wnoszę o dopuszczenie go dalszych stadiów przewodu habilitacyjnego.

30 maj 2022

Prof. Jan Woteński

